

HANS-DIETER DANNENBERG*

NAJNOWSZE BADANIA NAD DENARAMI MARCHII BRANDENBurskiej I KRAJÓW SĄSIEDNICH

Obszerne prace Emila Bahrfeldta (1889, 1895) o mennictwie Marchii Brandenburskiej (mapa 1) oraz kilka z jego licznych monografii skarbów były w niedawnej przeszłości jednymi z najczęściej cytowanych publikacji numizmatycznych¹. Z biegiem lat okazało się jednak rzeczą nieodzowną, aby zaktualizować te prace liczące od 80 do 120 lat. Można to było osiągnąć przede wszystkim poprzez analizę nowych znalezisk monetarnych i ponowne rozpatrzenie całego materiału numizmatycznego. W ostatnich latach ukazało się kilka nowych publikacji odnoszących się do średniowiecznego mennictwa brandenburskiego, zarówno o charakterze przyczynkarskim, jak i syntez mieszczących się w szerokim zakresie historii pieniądza.

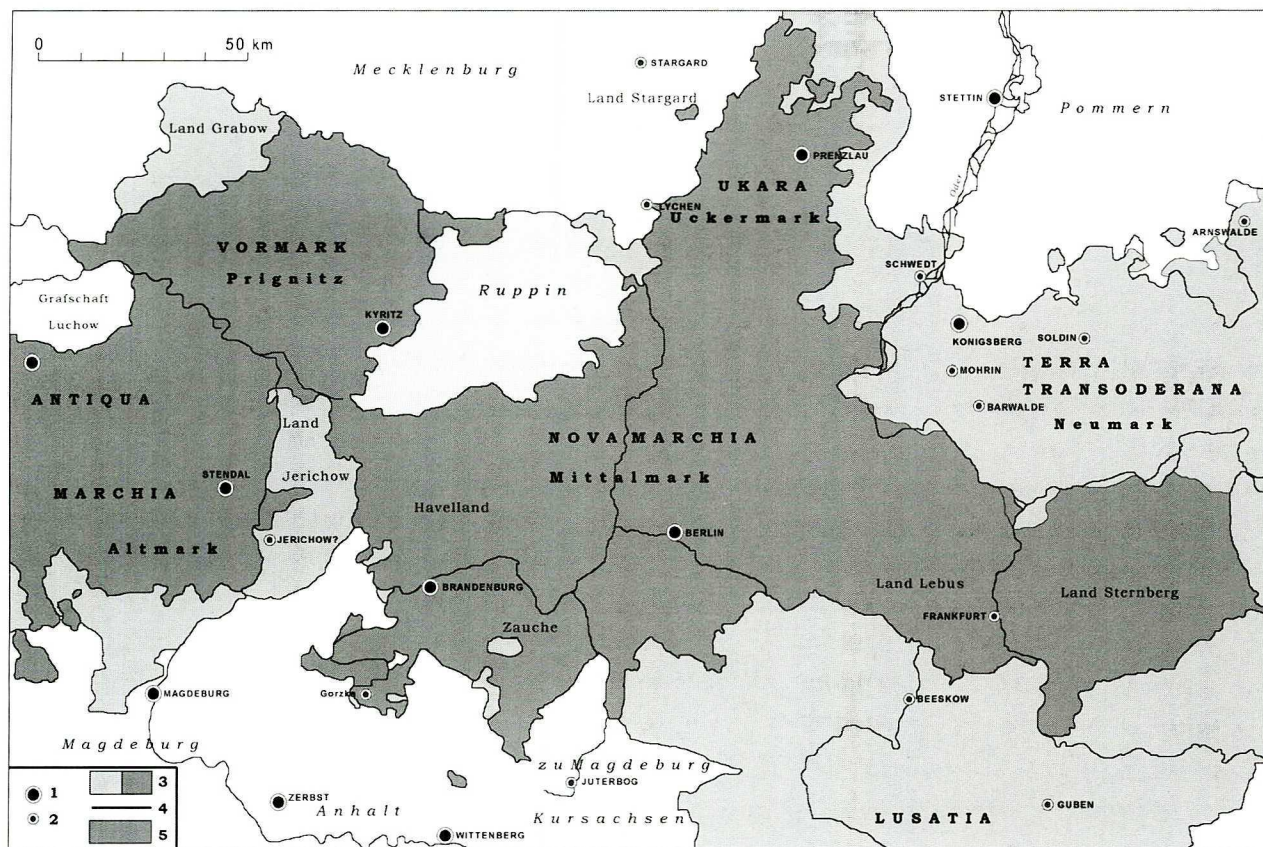
Wśród numizmatyków berlińskich początek uczynił Bernd Kluge. Stosując m.in. metodę porównania stempli, na nowo usystematyzował monety powstałe ok. 1500 r., w tym wiele emitowanych wówczas groszy marchijskich². W rezultacie okazało się, że ok. 1496 r. miała miejsce w Brandenburgii nieznaną dotąd reforma monetarna.

* Potsdam, e-mail: da.postamp@t-online.de

¹ E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern*, Berlin 1889; t e n ż e, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg unter den Hohenzollern bis zum Grossen Kurfürsten*, Berlin 1895.

Por. też monografie skarbów pióra tegoż autora z Aschersleben (odkryty w 1888 r.), z (Bad-) Schmiedeberg (1898 r.) i z Cösitz/Anhalt (1908 r.): E. Bahrfeldt, *Der Münzfund von Aschersleben*, Berlin 1890 (także w: E. Bahrfeldt, *Mittelaltermünzen, ausgewählte Schriften 1881–1928*, ed. B. Kluge, Leipzig 1987, s. 419–490); t e n ż e, *Ein Denarfund aus der Provinz Sachsen* (skarb ze Schmiedeberg), BMB XL, 1919, s. 393–396, 411–413, 423–424, 439–442, XLI, 1920, s. 6–8, 33–36, 85–87, XLII, 1921, s. 231–232, 254–255, 275–278; t e n ż e, *Denarfund von Cösitz*, BMB XLIX, 1929, s. 431–436.

² B. Kluge, *Die Münzprägungen in Kurbrandenburg von 1496 bis 1535*, BNF IV, 1990, s. 51–83.



Mapa 1. Legenda: 1. Miasta ze stałą produkcją menniszą, 2. Miasta z okresową produkcją menniszą, 3. Władztwo Askańczyków brandenburskich w 1319 r., 4. Marchia Brandenburska w 1375 r., 5. Marchia Brandenburska w 1415 r.

Istotne impulsy do badań nad mennictwem brandenburskim i pruskim wychodzą od 20 lat z brandenbursko-pruskiego towarzystwa numizmatycznego (*Numismatischer Arbeitskreis Brandenburg/Preußen*), wchodzącego w skład ogólnoniemieckiego towarzystwa numizmatycznego (*Deutsche Numismatische Gesellschaft*)³.

Swoje odkrycia dotyczące brakteatowego mennictwa marchijskiego z XV w. publikuje w wymienionym czasopiśmie Lothar Tewes (1998, 1999). W badaniach nad tymi jednostronnymi fenigami, posługując się m.in. cechami heraldycznymi, wykazał różnice w wyobrażeniach stempli pomiędzy brakteatami powstałymi w Berlinie i we Frankfurcie n.O. (obie mennice były brakteaty z przedstawieniami hełmu, *Helmpfennige*)⁴.

Bahrfeldt (1895) początek późnośredniowiecznego brandenburskiego mennictwa brakteatowego (typu *Hohlpfennige*) lokował w czasach drugiego elektora z rodu Hohenzollernów, Fryderyka II, a więc najwcześniej ok. 1440 r. H. Heineken (1920/1922), opracowując skarb z Netzow (odkryty w 1912 r.), datował owe Hohlpfennige na ok. 1412 r.⁵, natomiast G. Stefke (1997) z pomocą tego nader ważnego depozytu, na znacznie wcześniejszy okres⁶. Teraz chyba nie można się już spierać o to, że „frankfurckie brakteaty z hełmem”, jak je dawniej określano, były bite od 4. ćwierci XIV w. (według Tewesa już od 1369 r., moim zdaniem raczej od 1373 r.). Był to w Brandenburgii pierwszy wieczny fenig, który emitowano w mennicach w Berlinie i Frankfurcie, po tym, gdy 14 miast i stany berlińskiego okręgu menniczego w czerwcu 1369 r. odkupiły berlińską monetę, włącznie z prawem do wiecznego feniga, od margrabiego Ottona VIII. W okręgu mennicznym w Stendalu identyczna transakcja odbyła się w marcu 1369 r. Marchijskie brakteaty z wyobrażeniem hełmu i orła (*Helm- und Adlerhohlpfennige*), usystematyzowane chronologicznie przez Tewesa, mogą być cytowane według tegoż autora już z nowymi numerami katalogowymi.

Studia nad ponownym opracowaniem denarów brandenburskich rozpocząłem ok. 1993 r. Skarb denarowy z Molchow, odkryty w 1947 r. w okolicy Neuruppin, został opublikowany przez Arthura Suhlego w 1956 r. Ponowne opracowanie tego zespołu przeze mnie zaowocowało ujawnieniem dziesięciu nieznanych dotąd

³ Towarzystwo brandenbursko-pruskie wydaje periodyk „Beiträge zur brandenburgisch/preussischen Numismatik (Numismatische Hefte)”. W roku 2005 ukazał się zeszyt nr 13.

⁴ L. Tewes, *Die brandenburgischen Helmhohlpfennige von 1369 bis 1508*, BBPN 6, 1998, s. 5–69; tenże, *Die brandenburgischen Adlerhohlpfennige*, NNB 48, 1999, z. 6, s. 239–245.

⁵ H. Heineken, *Zur mittelalterlichen Münzkunde Brandenburgs*, ZfN XXXII, 1920, s. 93–145 i XXXIII, 1922, s. 206–249.

⁶ G. Stefke, *Zur Datierung des Schatzfundes von Netzow bei Havelberg (Fundabschluss 1380, frühestens 1372) und der Vergleichsfunde mit frühen Stendaler und Berlin-Frankfurter Hohlpfennigen (Jübar, Klötze, Gardelegen)*, BBPN 4, 1997, s. 17–35. Według mnie zawarte w tym skarbie denary brandenburskie datują go na ok. 1387 r. (zob.: H.-D. Dannenberg, *Markgräfliche Landeshauptleute und das „Wunderblut“ von Wilsnack im Münzbild? — Brandenburgische Denare aus der zweiten Hälfte des 14. Jahrhunderts*, BBPN 4, 1997, s. 37–54).

typów denarów marchijskich. Wówczas pojawiły się pierwsze wątpliwości co do atrybucji przez Bahrfeldta niektórych typów⁷. W pierwszej kolejności przebadane zostały egzemplarze przechowywane w gabinecie berlińskim (najlicniejszy ich zbiór). Denary w zbiorach publicznych na terenie starych i nowych landów były opracowywane w następnych latach (przejrzane zostały również kolekcje prywatne). Mój własny zbiór utraciłem w znacznej części w 1996 r. wskutek kradzieży z włamaniem. Przy uporządkowywaniu typologicznym denarów za podstawę służyły w pierwszej kolejności egzemplarze pochodzące ze skarbów; pod uwagę brano rodzaj wyobrażeń monetarnych i dane metrologiczne⁸. W badaniach posłużono się ok. 100 skarbami publikowanymi w przeciągu ostatnich 150 lat (głównie dla celów statystycznych i porównawczych), w których zawarte były denary brandenburskie. Konkluzje ukazały się jednak dopiero w 1996 r. Pełne wyniki nad badaniami denarów brandenburskich z XIII i XIV w. zostały opublikowane w książce wydanej przez Towarzystwo Numizmatyczne w Berlinie (*Numismatische Gesellschaft zu Berlin*) z okazji XII Międzynarodowego Kongresu Numizmatycznego w Berlinie w 1997 r. (Dannenberg 1997). W części katalogowej opisano 361 typów denarów brandenburskich, włącznie z denarami typu Vinkenaugen, uporządkowując je chronologicznie i zaopatrując w nowe numery katalogowe (zachowano numery katalogowe Bahrfeldta z 1889 r.). Nowością są wskazówki odnoszące się do znalezisk pełniących kluczową funkcję w ustaleniu czasu emisji określonej monety.

Nagląc termin druku w 1997 r. pozostawił kilka nierozstrzygniętych problemów, zwłaszcza zagadnienie lekkich denarów. Zadowolająca odpowiedź pojawiła się nieco później, gdy badania nad emisjami denarów poszerzyłem o mennictwo krajów sąsiednich, szczególnie o Anhalt, arcybiskupstwo magdeburskie, Saksonię-Wittenbergę z Brehną oraz częściowo o Meklemburgię i Pomorze. Ich rezultatem było opracowanie denarów Anhaltu, Saksonii-Wittenbergi i Magdeburga, uzupełnione o lekkie typy denarów brandenburskich. Uwagi te stanowią kwintesencję mojej drugiej książki o denarach, która także wydana została przez Towarzystwo Numizmatyczne w Berlinie (Dannenberg 2000)⁹. Wśród numizma-

⁷ A. Suhle, *Neue Münzfunde in Brandenburg*, AuF I, 1956, s. 41; H.-D. Dannenberg, *Bemerkungen zum Denarfund von Molchow Kreis Neuruppin (1947) und zu mutmaßlichen Denarprägungen in der früheren Herrschaft Ruppin*, Numismatische Beiträge (Kulturband), 20, 1987, z. 44, s. 67–76; H.-D. Dannenberg, B. Kluge, *Ergänzende Bemerkungen zum Denarfund von Molchow, Kreis Neuruppin (1947)*, BBPN 1, 1990, s. 62–65; H.-D. Dannenberg, *Neue Ergebnisse zum Denarfund von Molchow Lkr. Ostprignitz-Ruppin (1947)*, *Pfennigprägungen der Prignitz und Herrschaft Ruppin um 1400*, VBLM XXXII (1998), 2002, s. 237–263.

⁸ H.-D. Dannenberg, *Meßergebnisse von brandenburgischen Pfennigen des 12. bis 14. Jahrhunderts*, BBPN 2, 1995, s. 29–41.

⁹ H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts — Typenkatalog, Prägezeiten, Historische Zusammenhänge*, Berlin 1997 (1. Nachtrag, 1999); tenże, *Die Denare der Nachbarn Brandenburgs im 13. und 14. Jahrhundert — Anhalt, Sachsen-Wittenberg mit Brehna, Magdeburg*, Berlin 2000 (Nachtrag 2004).

tyków polskich denarami brandenburskimi z XIII i XIV w. zajmuje się przede wszystkim Tadeusz Szczurek z Gorzowa Wlkp.; uwzględniając opracowane przez niego liczne znaleziska monetarne, wykonał godną uznania pracę. Zrecenzował on obie moje książki o denarach¹⁰.

Wyniki moich prac ująć można w następujących sześciu punktach:

1. Usystematyzowanie typologiczne i chronologiczne poszczególnych typów denarów z pomocą znalezisk

Poprzez utworzenie grup chronologicznych skarbów (*Münzfundgruppen*), o czasowej rozpiętości wynikającej z przypuszczalnego momentu zakopania poszczególnych depozytów, względnie ich zawartości, można uzyskać lepsze datowanie denarów, włącznie z przypisaniem ich poszczególnym władcom¹¹. Z tym wiąże się pojęcie skarbu określającego czas wybitcia denara. Jest to dla danego typu denara na ogół najwcześniejsza wskazówka chronologiczna.

Zostały utworzone następujące grupy znalezisk (majuskuły określają nazwę rodu pana menniczego: S = władcy słowiańscy, A = margrabiowie askańscy, W = Wittelsbachowie, L = Luksemburgowie, H = Hohenzollernowie):

| Grupa skarbów | Okres | Panowie menniczy | Ważniejsze skarby |
|---------------|--------------|---|--|
| A1-S | 1134/40–1185 | Przybysław-Henryk, Jakcza, Albrecht Niedźwiedź, Otto I | Schollene, Bardowik, Michendorf |
| A2 | 1185–1205 | Otto II, Henryk v. Gardelegen | Bömenzien, Kusey, Seelensdorf |
| A3 | 1205–1225 | Albrecht II, pierwsze lata jego następców | Bokel, Bünstorff, okol. Chojny (Königsberg), Mödesse |
| A4 | 1225–1265 | Jan I i Otto III | Hildesheim, Götz (?) |
| A5 | 1265–1300 | Otto IV, Otto V i następnii margr. ze starszej i młodszej linii | Götz, Bralitz (A5.1) Ohrdruf II (A5.2) |
| A6 | 1300–1315 | Otto IV, Hermann, Woldemar | Laski (Lässig)(A6.1) Hirschfelde (A6.2) |
| A7 | 1315–1323/25 | Woldemar, interregnum | Belzig, Pratau |
| W1+W2 | 1323/25–1355 | Ludwik Starszy i Ludwik Rzymski | Brandenburg, Schmiedeberg (W1), Aschersleben (W2) |
| W3 | 1355–1370 | Ludwik Rzymski, Otto VIII | Gransee, Cösitze, Vietmannsdorf |

¹⁰ WN XLIV, 2000, s. 81–90; WN XLV, 2001, s. 207–217. Istnieją również publikacje innych polskich numizmatyków dotyczące średniowiecznych monet Brandenburgii.

¹¹ H.-D. D a n n e n b e r g, *Fundgruppen mittelalterlicher Pfennige in der Mark Brandenburg*, GN 29, 1994, z. 161, s. 120–123.

| | | | |
|-------|----------------|-----------------------------|---|
| W4-L1 | 1370–1375 | Otto VIII i Karol IV/Wacław | Schielo, Klippmühle, Spandau I |
| L2 | 1375–1385/90 | Karol IV/Wacław i Zygmunt | Netzow |
| L3 | 1390–1410/12 | Jost (Jodok) z Moraw | Nieokreśl. miejscowość (Saksonia, 1889), Molchow |
| H1 | od ok. 1412/15 | Fryderyk I | Choszczno (Arnswalde), Myślibórz (Soldin) i in. |

Po ponownym przebadaniu w ostatnich latach owych grup chronologicznych skarbów, które opublikowałem w 1994 i 1997, pojawiły się tylko nieznaczne zmiany. Również denary, a także brakteaty z krajów sąsiednich zostały przyporządkowane tym chronologicznym grupom skarbów. Tak np. skarb z Zeńska (Hohenwalde) włączyłem do grupy A5, skarb z Cieszyna (Teschenbusch) do W4-L1, a ze Starosiedla (Starzeddel) do A5, wymieniając kilka wcześniejszych depozytów z obecnego obszaru Polski.

Każdy typ denara został przydzielony do określonej grupy skarbów, oczywiście jeśli istniały dla niego odniesienia do znalezisk. Niebrandenburskie i bogate w typy skarby służyły za podstawę do datowania. Godne uwagi są tu szczególnie zespoły z Hildesheim, Ohrdruf II, Pratau, Aschersleben i Netzow¹². Wszystkie zatem typy marchijskie, które wystąpiły w depozycie z Ohrdruf II, zostały wybite przed 1295 r., stosownie do datowania Hävernicka i Suhlego (1955). Natomiast denary obecne w skarbie z Pratau, a więc nie odnotowane w znaleziskach sprzed 1295 r., wybite zostały wobec tego najprawdopodobniej w okresie 1295–1325. W ten sposób dają się sprecyzować nie tylko przypuszczalne daty emisji określonych typów denarów, ale także czas zamknięcia, względnie ukrycia niektórych skarbów. Wielkie skarby denarowe z Lasek lubuskich (Lässig), Hirschfelde i Belzig należą do wymienionego okresu 1295/1300–1325. Przy czym w przypadku skarbu z Hirschfelde czas ukrycia okazał się, w stosunku do bogatego w typy depozytu z Lasek, nieco odmienny, a to ze względu na denary nieobecne w drugim z nich¹³. Liczba egzemplarzy poszczególnych typów denarów występujących w skarbach także odgrywa pewną rolę. I tak typy, które w skarbie występują najliczniej, mogą — z pewnym zastrzeżeniem (!) — zostać zaliczone do najmłodszych¹⁴. Ryzyko, że pojedyncze typy przypadkowo nie występują w omawianych skarbach musi zostać poniesione, może ono jednak zostać ograniczone przez dalsze prace nad ich rozpoznaniem.

¹² W. Jesse, *Der Münzfund von Hildesheim, vergraben um 1260*, HBN, 1948, z. 2, s. 16–48; W. Hävernick, A. Suhle, *Fund von Ohrdruf, Kr. Gotha (II), vergraben um 1290/95*, [w:] W. Hävernick, *Die mittelalterlichen Münzfunde in Thüringen*, Jena 1955, s. 285–390; R. Gaettens, *Der Pfennigfund von Pratau*, Halle (Saale) 1940; B a h r f e l d t, *Der Münzfund von Aschersleben*; H e i n e k e n, o.c.

¹³ Skarby z Lasek (Lässig) i Hirschfelde, zob. J. Menadier, *Zwei märkische Denarfunde*, ZfN XXIII, 1902, s. 222–272; M. Schroeder, *Denar- und Brakteatenfund von Belzig*, DMB LXI, 1941, s. 305–319.

¹⁴ Wykorzystałem do sortowania liczbowego program Microsoft Excel.

2. Wyobrażenie pana menniczego na stemplu monety jako drugi element systematyki typologicznej denarów

Omawiamy tu tę część rysunku, który nazwać można „kostiumem pana menniczego”. Zaliczyć tu należy fryzurę, nakrycie głowy, ubranie, nawet rysunek twarzy itd.¹⁵ Jest to ważne przede wszystkim dla tych typów denarów, jak też brakteatów, o których nie mamy żadnych lub dostatecznie wystarczających informacji metrykalnych ze znalezisk. Tytułem przykładu przytoczyć można następujący fakt: po śmierci margrabiego Ottona IV (1308 r.) na denarach bitych przez Woldemara górna część odzienia, którą dotychczas stanowił pancerz (lub kolczuga) kończący się powyżej kolan, staje się wyraźnie dłuższy, a fryzura z bocznymi lokami węższa. Na następnych denarach, z okresu Wittelsbachów, ukazany jest pan menniczy w długim, niekiedy wręcz workowatym odzieniu, z twarzą — najczęściej z powodu niestarannego wybicia — rzadko widoczną. W okresie po 1373 r. uniform staje się znów krótszy. Denary, które wyemitowano po 1373 r. za Karola IV lub jego syna Waclawa, jako oficjalnego margrabiego, przedstawiają pana menniczego z fryzurą w formie dwóch loków skierowanych do góry („rogata fryzura”?). Natomiast po ok. 1380 r. za margrabiego Zygmunta można często dopatrzeć się nakrycia głowy w formie kapelusza, względnie widzieć w tym jakąś rozłożystą fryzurę. Do badań tego rodzaju wyobrażeń nadają się moim zdaniem najlepiej powiększenia fotograficzne (4:1). Przy pewnym doświadczeniu można na podstawie przedstawień monetarnych, przede wszystkim postaci na awersie, umieścić poszczególne typy w określonym czasie, przypisać określonemu mennictwu, a niekiedy i określonemu władcy¹⁶.

3. Waga, przeciętna średnica i stopa mennicza jako następne czynniki systematyki

Przeprowadzając na szeroką skalę pomiary, wykorzystując przy tym materiał ze znalezisk, można uzyskać dla każdego typu godne zaufania przeciętne wartości masy i średnicy¹⁷. Za typowo brandenburskie uznają tylko takie denary, które przeciętnie ważą ponad 0,63–0,65 g, a więc tzw. denary ciężkie. Obole jako jednostki półfenigowe — według moich ustaleń — bito w Marchii tylko w okresie 1260–1290. W płatnościach posługiwano się wówczas znacznie częściej przepołowionymi denarami i brakteatami. Wiele skarbów z XIII i XIV w. składa się często z dużej liczby połówek.

Brandenburskie *Vinkenaugen*, małe denary bite na stopę pomorską, zostały opisane przez Hermanna Dannenberga i Emila Bahrfeldta. Z lat ok. 1290–1370 są znane liczne denary o typie brandenburskim i, co najważniejsze, o przeciętnie niższej wadze od standardowej. W przypadku denarów o wadze 0,45–0,58 g

¹⁵ Dokładniej na ten temat zob. H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare*, s. 51–56.

¹⁶ Ilustracje (szkice rysunkowe) zob. H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare*, s. 53; tenże, *Die Denare der Nachbarn*, s. 71.

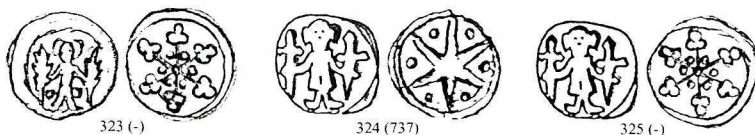
¹⁷ H.-D. Dannenberg, *Meßergebnisse von brandenburgischen Pfennigen des 12. bis 14. Jahrhunderts*, BBPN 2, 1995, s. 29–42; tenże, *Die brandenburgischen Denare*, s. 29–33.



Ryc. 1. Trzy typy lekkich denarów, prawdopodobnie wybite dla Marchii Landsberg:
Da. 118/Bft 243, Da. 106/Bft 683, Da. 135/Bft 242.

chodzi o fenigi, które po pierwsze, w okresie od ok. 1292 do 1320 były bite według stopy saksońsko-wittenberskiej, przypuszczalnie dla Marchii Landsberskiej (zob. ryc. 1). Margrabia Otto IV („ze Strzałą”) i jego brat Konrad w roku 1291 nabyli w drodze kupna od wettińskich względnie miśnieńskich właścicieli północną część terytorium w pobliżu Halle i wokół Delitzsch. Odtąd nosili oni tytuł margrabiów Brandenburgii i Landsbergu. Ok. 1303 r. ich młodszy brat przyrodni Henryk I otrzymał Marchię Landsbergu (poślubił siostrę późniejszego króla Niemiec Ludwika IV Wittelsbacha). Po drugie, od ok. 1320 r. bito denary według wzoru brandenburskiego także dla Anhaltu, w okresie ok. 1350 do ok. 1375 — jak się wydaje — nawet oryginalnymi tłokami brandenburskimi, ale na wyraźnie mniejszych i lżejszych krążkach menniczych. Ich przeciętna waga spadła, podobnie jak w Saksonii-Wittenberdze, aż do 0,35 g¹⁸.

Określenie próby (zawartości srebra oraz innych metali) pozwala wyliczyć stopy mennicze i wzajemne kursy różnych emisji denarowych. Np. okazało się, że te małe denary powstałe ok. 1400/1410, których dostarczył skarb z Molchow (ryc. 2), przeciętnie zawierają taką samą ilość srebra, jak równocześnie bite brakteaty stendalskie.



Ryc. 2. Trzy najpospolitsze typy denarów w skarbie z Molchow (1947 r.)
datowane ok. 1405–1410: Da. 323/Bft-, Da. 324/Bft 737, Da. 325/Bft-.

Siła nabywcza jednego denara brandenburskiego z ok. 1280 r. równa była ok. 2 euro, a ok. 1370 ok. 1,5 euro. (Przy wyliczaniu brano pod uwagę ówczesne i obecne ceny niektórych produktów rolniczych). Trzymając się nadal zawartości fajnu, można by określić siłę nabywczą jednego brakteatu dolnołużyckiego i jednego denara saksońsko-wittenberskiego, wybitych ok. 1300 r., na ok. 1–1,5 euro.

¹⁸ H.-D. Dannenberg, *Die Denare der Nachbarn*, s. 16–23, 37–39, 65–69.

4. Coroczna emisja nowego wspólnego typu denara w okresie 1250 do 1370

Po wyeliminowaniu z naszych rozważań denarów, które przeciętnie ważą poniżej 0,63 g, oraz oboli, hybryd i innych unikalnych emisji (monety próbne?), ku naszemu zaskoczeniu okazało się, że liczba znanych brandenburskich typów denarów w przybliżeniu zgadza się z liczbą lat ich emitowania¹⁹. Wynika z tego wyraźnie, że pomiędzy ok. 1250 (od 1205?) a 1370 r., a w niektórych brandenburskich okręgach menniczych nawet dłużej, corocznie był bity nowy typ denara.

Dotychczasowy pogląd o biciu przez poszczególne mennice brandenburskie własnych typów musi być uznany za zbyt daleko idący. Bahrfeldt (1889) oraz inni numizmatycy tak przed nim, jak i po nim, wychodzili z założenia, że — przykładowo — denary z wyobrażeniem lilii były bite w Kyritz, zaś z wizerunkami hełmu z orlim skrzydłem powinny pochodzić z mennicy w Spandau, a z gwiazdami i perełkami z Perleberg. Uzasadniano to z jednej strony podobieństwem pomiędzy wyobrażeniami monetarnymi, z drugiej zaś herbami oraz pieczęciami miast, tudzież panów menniczych. Jeśli poszczególne typy denarów zostaną ograniczone do określonego odcinka czasowego, jak np. do panowania margrabiego Wol-demara (1308–1319) lub do margrabiów z rodu Wittelsbachów (1323/24–1373), to ta teza paradoksalnie by się potwierdzała. Wychodzimy bowiem z założenia, że w okresie pomiędzy 1250/70 a 1370 w mennicach brandenburskich (oprócz Salzwedla) w przeciągu roku był emitowany jeden i ten sam typ, a w roku następnym znów wspólny nowy typ denara z wyraźnie odmiennymi wyobrażeniami. Wobec tego w mennicy w Kyritz bito taki sam typ jak w Berlinie, Prenzlau (wcześniej pomorski Przęclaw) i Chojnie (Königsberg). Oczywiście, zdarzały się wyjątki. Na podstawie znanych dotychczas źródeł historycznych wiemy, że w Spandau i Perleberg nie było wówczas mennic. Natomiast Salzwedel stanowił permanentny wyjątek²⁰.

Margrabia Ludwik Rzymski pismem z 5 IV 1356 przypominał mincerzom sześciu brandenburskich mennic, aby odnowa monety, mająca się odbyć na św. Jakuba, została wstrzymana²¹. Wiemy przeto z tego dokumentu, że w owym czasie 6 brandenburskich mennic (bez Salzwedla) biło corocznie odnawiane denary (poniżej w nawiasach nazwa okręgu menniczego): Stendal (Stara Marchia/Altmark, bez obszaru salzwedelskiego), Kyritz (Przegnica/Prignitz), Brandenburg (Kraj Nadhawelański/Havelland i Ziemia Sucha/Zauche), Berlin (wschodnia część Marchii Środkowej/Mittelmark), Chojna/ Königsberg (Nowa Marchia/Neumark) i Prenzlau/Przęclaw (Marchia Wkrzańska/Uckermark). Gdyby każda z tych mennic emitowała odrębne typy, musiałyby ich dla osiemnastu lat, od 1356 do ok. 1373, istnieć ponad 80. Jednakże skarby z moich grup W3 i W4-L1 (ok. 1355–1375)

¹⁹ Dokładniej zob. H.-D. D a n n e n b e r g, *Die brandenburgischen Denare*, s. 12, tab. 1.

²⁰ Tutaj od ok. 1200 r. były bite wyłącznie brakteaty na stopę lubecką. Klucz jako główne wyobrażenie monetarne wskazuje przeważnie na tę mennicę, ale nie odnosi się to do denarów i np. do brakteatów występujących w skarbach dolnołużyckich.

²¹ A. F. R i e d e l, *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, Berlin 1858, t. I, cz. III (C), s. 38, nr 40.

dostarczyły ich tylko 16. Dla rządów margrabiego Woldemara trwających 10 lat (1309–1319) musiałyby być co najmniej 50 typów denarów, tymczasem doliczyłem się ich tylko 10–12²². (Lekkie typy oraz warianty nie były tu wliczane).

Odrębne (samodzielne) typy denarów emitowały wcześniej, bo przed mniej więcej 1250 r., mennice margrabiowskie w Brandenburgu i Stendalu, co można odczytać z ich legend. W 1258 r. margrabiowie Jan I i Otto III podzielili Marchię Brandenburską pomiędzy swoich potomków na dwie części: jedna należała do linii starszej, zwanej też joannicką, a druga do linii młodszej, ottońskiej. Podziałowi podlegało także mennictwo: odrębne dysponowanie dochodami z poszczególnych mennic, jednakże corocznie bito wspólny typ denara dla całej Marchii²³.

Ok. 120 lat później, po sprzedaży w 1369 r. przez margrabiego Ottona VIII mennic w Stendalu i Berlinie, rozpadło się jednolite dotąd mennictwo brandenburskie. Mennice margrabiowskie, dotąd często wydzierzawiane wraz z prawem menniczym, przeszły za wysokie rekompensaty z rąk władców do miast i stanów w obrębie dotychczasowych okręgów mennicznych (razem z prawem do wiecznego feniga). Akcję tę można porównać z obecną prywatyzacją przedsiębiorstw państwowych. Sumy ze sprzedaży mennic służyły do zmniejszenia narosłych długów margrabiowskich oraz do wykupienia zastawionych Anhaltowi takich miast marchijskich, jak Brandenburg, Görzke, Prenzlau (Przęclaw) i Templin, włącznie z ich mennicami²⁴.

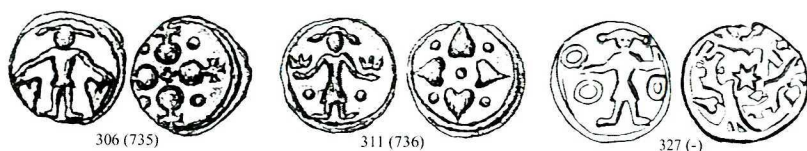
W okręgach mennicznych Stendal i Berlin przystąpiono wówczas do bicia brakteatów, co jak wiadomo, było już od dawno czymś zwykłym w Salzwedlu. W Nowej Marchii i w Marchii Wkrzańskiej (Uckermark) bito wkrótce także małe dwustronne denary według stopy pomorskiej (*Vinkenaugen*), których 3 sztuki rachowano na 1 ciężki denar brandenburski. W Kraju Nadhawelańskim (Haveland), w Brandenburgu, w Przegnicy (Prignitz) oraz w Kyritz posługiwano się natomiast do ok. 1390 r., a może nawet do ok. 1410 r., cięższymi denarami dwustronnymi. Samodzielne władztwo (hrabstwo) Ruppín, z trzech stron otoczone przez Brandenburgię, do ok. 1390 r. nie emitowało własnej monety, posługując się walutą marchijską, na co wskazują skarby z okresu 1250–1380. Ale wydaje się, że hrabiowie z Lindow-Ruppín ok. 1400/1410 r. mieli wpływ na kształtowanie wyobrażeń lub nawet na emisję kilku typów denarów, a czasowo też posiadali udział w dochodach z mennicy w Kyritz²⁵. Mogą tu w grę wchodzić denary typu

²² W moim przekonaniu podczas panowania Woldemara i w okresie interregnum wybito następujące ciężkie denary: Da. 145/Bft 569(?), 146/567(?), 149/613, 150/245, 158/582, 161/576, 169/366, 165/370, 167/557, 169/583, 170/610, 171/592 (i po 1319), 173/602, 175/581, 176/607, 179/609.

²³ J. S c h u l t z e, *Die Mark Brandenburg*, Berlin 1961, t. I–II; wyd. II niezmiennione 1989.

²⁴ Zastawienie miast Brandenburg, Görzke, Prenzlau i Templin hrabstwu anhalckiemu miało miejsce za fałszywego Woldemara (1348/50).

²⁵ Można to wywnioskować z dokumentu: R i e d e l, *o.c.*, Berlin 1843, t. III, cz. III, s. 338, nr 268. Niejaki Hans Schönemark z Wusterhausen/Dosse w 1524 r. domagał się od elektora Joachima I rocznego uposażenia w wysokości 21 funtów fenigów z mennicy w Kyritz. To prawo nabył on jako lenno w drodze kupna od hrabiów Lindow-Ruppín.



Ryc. 3. Trzy typy denarów z ok. 1400 r. W ich emisji i kształtowaniu wyobrażeń uczestniczyli hrabiowie z Lindow-Ruppin (liście lipy jako herb mówiący):
Da. 306/Bft 735, Da. 311/Bft 736, Da. 327/Bft-.

Da. 305, 306, 308 (?), 311, 326–328 (zob. ryc. 3). W przypadku denarów z ok. 1400 r. (fenigi przegnickskie i fenigi ruppnińskie) na mennicę w Kyritz zdają się wskazywać lilie obecne na wyobrażeniach monetarnych.

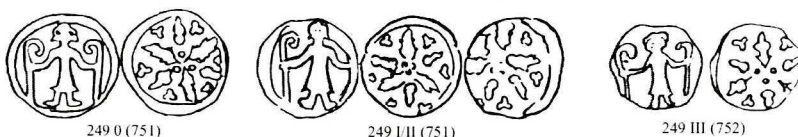
Jednakże ciągle pozostaje niejasny problem, od kiedy rozpoczęto emitowanie denarów brandenburskich na terenach włączonych do Brandenburgii, np. w Chojnie (Königsberg), a także w Berlinie i Prenzlau (Przęclaw).

5. Wyobrażenie monetarne jako świadectwo historycznych wydarzeń

W przeszłości numizmatycy dążyli przede wszystkim do tego, aby na podstawie wyobrażeń na stemplach określić panów mennicznych oraz mennice, a co — jak już wspomniano — przy na ogół niemych brakteatach, a nawet denarach, było trudne, a często wręcz niemożliwe. Taki sposób postępowania okazywał się w moich badaniach nad denarami brandenburskimi wielokrotnie błędną drogą. Jednakże przy tym uwidoczniło się coś innego: niektóre denary brandenburskie odnoszą się w swoich wyobrażeniach prawdopodobnie do określonych wydarzeń historycznych. Ta co roku nowa moneta (z nowymi rysunkami stempli) wskazuje często, jak można się domyślać, na wydarzenia z minionego roku (i zapewne miała informować użytkowników pieniądza). Denar byłby ze swoimi wyobrażeniami pewnego rodzaju gazetą. Niestety, dla wielu typów denarów nie znamy jeszcze stosownej inspiracji przy powstawaniu rysunków stempli. Być może nie dla każdego typu denara takie odniesienia historyczne miały miejsce. Wyobrażenie monetarne musiało być jednak wyraźnie odmienne od ubiegłorocznego. Sposób interpretacji wyobrażeń denarów brandenburskich bazuje po pierwsze na domniemanym czasie emisji poszczególnych typów (ustalany przede wszystkim na podstawie analizy znalezisk), po wtóre na wydarzeniach historycznych, które mogą wchodzić w rachubę dla określonych lat. Dzieło Johanna Schultze (1961/1989) o historii Marchii Brandenburskiej okazało się w tym przypadku nader użyteczne, bowiem na podstawie dokumentów autor ustalił, jakie zdarzenia w poszczególnych latach miały miejsce. A oto kilka przykładów:

Margrabia z pastorałami

Wzorcem dla takiej interpretacji jest dla mnie denar typu Da. 249/Bft 751 (ryc. 4). Na awersie przedstawia on stojącego pana mennicznego z dwoma pastorałami. Dlatego od ponad 150 lat uznawano go za emisję biskupa brandenbur-



Ryc. 4. Margrabia brandenburski z dwoma pastorałami na denarze typu Da. 249 0/Bft 751, wybitym ok. 1363 r. (także mniejsze i lżejsze warianty jako „Vinkenaue” dla Marchii Wkrzańskiej, Nowej Marchii, Ziemi Suchej i prawdopodobnie dla Anhaltu, Da. 249 I–III/Bft 751).

skiego lub havelberskiego. Ten sposób odwzorowania postaci można również tłumaczyć i tak, że na stronie głównej nie przedstawiono biskupa, lecz aktualnego margrabię, który trzyma pastorały jako atrybuty, tak jak miecz, tarczę, proporzec itp. Denar Da. 249 został wybity, zgodnie z analizą znalezisk, prawdopodobnie ok. 1360/65 r.

Moja interpretacja przedstawia się następująco: ze źródeł pisanych wiadomo, że margrabiowie Ludwik Rzymski i Otto VIII — pod wpływem cesarza Karola IV — powierzyli pod koniec 1362 r. na 3 lata administrowanie krajem arcybiskupowi Teodorykowi z Magdeburga²⁶. Abp Teodoryk (von Portitz) pochodził ze stendalskiego rodu patrycjuszowskiego. W młodości żył jako mnich „Kagelwit” w klasztorze Lehnin koło Brandenburga, a potem jako faworyt Karola IV został ulokowany na stolcu arcybiskupim. Na rewersie tegoż denara w liściach dębu rozpoznać można herb staromarchijskiego rodu Bismarcków. Claus von Bismarck był odpowiedzialny za finanse abpa Teodoryka, ale wkrótce po tym został marszałkiem dworu margrabię Ottona VIII. Moim zdaniem wyobrażenie na awersie miało obwieszczać, że panowanie, względnie zarządzanie krajem, spoczywa w rękach arcybiskupa. Wymieniony typ został wybity — według mojej chronologii — ok. 1363 r. W wersji lżejszej i mniejszej, jako Vinkenaue, bito go potem także dla Anhaltu, prawdopodobnie dla Ziemi Suchej (Zauche), jak też dla Nowej Marchii i Marchii Wkrzańskiej (Uckermark). Szczególnie małe egzemplarze rejestruje Bahrfeldt (1889) jako obole (Bft 752). Należy przy tym uwzględnić, że w okresie 1355–1370 miasta Brandenburg i Prenzlau (Przęclaw), wraz z mennicami, były zastawione hrabiom Anhaltu. Margrabia zarządził w 1360 r., że denary pochodzące z Brandenburga i Prenzlau nie mogą być przyjmowane w Marchii (zapewne z powodu niższej wagi). Skarb z Gransee odkryty w 1909 r. zawierał denary typu Bft 751 i 752 w 1433 egz., jako drugi pod względem częstotliwości występowania, podobnie depozyt z Poczdamu (z 1989 r.) z 51 egz. Oba skarby zostały ukryte ok. 1365 r.

Jest jeszcze kilka innych typów denarów brandenburskich, na których marchijski pan menniczy przedstawiony został z dwoma pastorałami (Da. 281–284/Bft 750 i 754–756). Na rewersie typu Da. 284/Bft 756 (ryc. 5) wyobrażono głowę

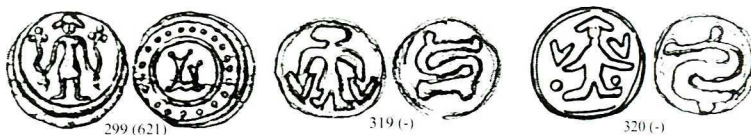
²⁶ Schultze, o.c., t. II, s. 135.



Ryc. 5. Margrabia Waclaw (?) z dwoma pastorałami, na rewersie głowa z „rogatą fryzurą”. Denar wybity przypuszczalnie ok. 1376 r. podczas zarządzania Marchią przez bpa Teodoryka z Brandenburga: Da. 284/Bft 756.

z lokami po bokach i czubem na wierzchołku. Bahrfeldt wymienione typy denarów uważał za emisje bpa Teodoryka III z Brandenburga, ale nie znalazł żadnego wyjaśnienia dla takiego rysunku głowy. Wizerunek głowy, przez niektórych interpretowany jako wyobrażenie Najświętszej Marii Panny, w moim przekonaniu przedstawia młodocianego Waclawa. Przez cesarza Waclawa IV, swego ojca, został on osadzony na tronie margrabiowskim, zaś w roku 1376 wybrany na króla rzymskiego (=niemieckiego). Postorały w rękach postaci przypuszczalnie winny były informować, że ówczesny biskup z Brandenburga Teodoryk von Schulenburg administruje w Marchii (1376 r.) pod nieobecność Karola IV.

Można wymienić jeszcze inne denary z XIV w., które poprzez swe wyobrażenia wskazują także na określonych zarządców Marchią Brandenburską²⁷. Majuskuła L na rewersie denara typu Da. 299/Bft 621 (ryc. 6.1) nie odnosi się do Wittelsbacha, margrabiego Ludwika Rzymskiego, jak dotąd przyjmowano, ale do Lippoldta von Bredow, namiestnika (*Landeshauptmann*) za margrabiów Zygmunta i Josta (Jodoka). Interpretacja znalezisk i rysunek wyobrażenia wskazują wyraźnie na czas jego powstania ok. 1380/1390 r.



Ryc. 6.

6.1. Z lewej, denar brandenburski Da. 299/Bft 621, wybity najprawdopodobniej ok. 1385 r. podczas zarządu krajem przez Lippolda von Bredow.

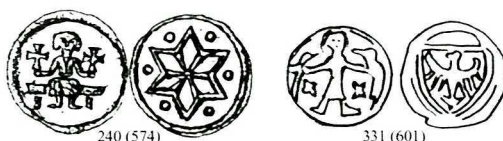
6.2. Z prawej, dwie odmiany denarów Da. 319/Bft- i Da. 320/Bft-, wybite prawdopodobnie przez zarządzających krajem (ok. 1405 r. hrabiowie z Meklemburgii-Stargardu lub ok. 1410 r. księżę szczeciński Świętobór).

²⁷ Zob. Schultze, o.c., t. II, s. 171 i 178; także: H.-D. Dannenberg, *Markgräfliche Landeshauptleute*, s. 37–54.

Należałoby też wspomnieć denary typu Da. 319–321 (ryc. 6.2) ujawnione w skarbie z Molchow. Litera S na ich rewersach pozwala doszukiwać się ok. 1403 r. związku z książętami Meklemburgii-Stargardu jako administratorami Przegnicy (Prignitz) lub być może z księciem szczecińskim Swantiborem (Świętoborem I), namiestnikiem Marchii ok. 1410 r.

W podobny sposób można wskazać na związek niektórych wyobrażeń na denarach z jeszcze innymi wydarzeniami historycznymi, jak np. z pozyskaniem niektórych ziem, ogłoszeniem pełnoletności lub zawarciem związku małżeńskiego przez margrabię. Na tego rodzaju powiązania pomiędzy wyobrazeniami stempli a określonymi wydarzeniami historycznymi zwracał uwagę już R. Gaettens, interpretując poszczególne typy denarów saksońsko-wittenberskich przy okazji publikacji skarbu z Pratau (Gaettens 1940).

Typ Da. 240/Bft 574 (ryc. 7.1), który Bahrfeldt (1889) najpierw uznał za emisję askańską, ale później przydzielił do brandenburskich Wittelsbachów, zgodnie z wymową znalezisk powstał ok. 1360 r. Wyobrażenie tego denara przypuszczalnie łączy się ze zdjęciem w 1358 r. kławy kościelnej, nałożonej na margrabiów z rodu Wittelsbachów. Mógł więc być wybity w 1359 r.



Ryc. 7.

7.1. Z lewej, denar typu Da. 240/Bft 574, wybity ok. 1360 r.

7.2. Z prawej, denar typu Da. 331/Bft 601, wybity najprawdopodobniej ok. 1412 r., przypuszczalnie już za namiestnikostwa burgrabiego Fryderyka VI von Hohenzollern (późniejszy elektor Fryderyk I).

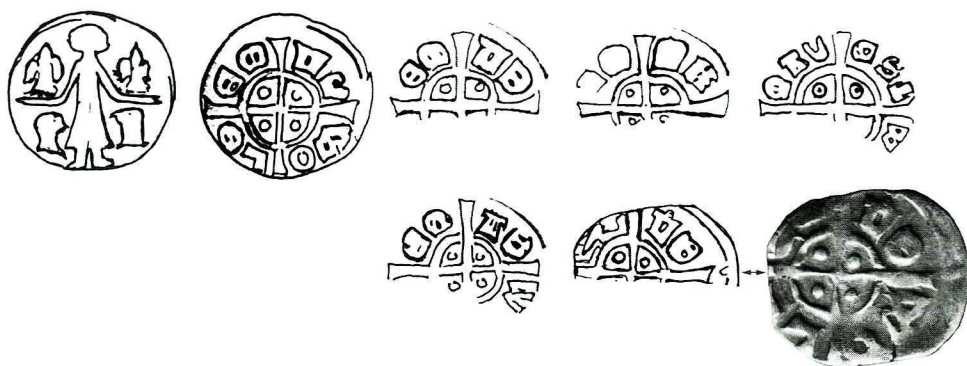
Denar typu Da. 331/Bft 601 zalicza się przypuszczalnie do ostatnich emisji denarowych Marchii Brandenburskiej, w tym przypadku bitych dla Przegnicy (Prignitz) i władztwa Ruppin (zob. ryc. 7.2). Bahrfeldt przypisał go do czasów ostatnich władców askańskich. Ale analiza znalezisk, jego przeciętna waga i sposób odwzorowania stempli, każą go datować na ok. 1400/1410 r. Niestety, same wyobrażenia nie dają jakichś wyraźnych wskazówek, gdyż orzeł w tarczy na awersie nie pozwala go odnieść ani do Marchii Brandenburskiej, ani do hrabstwa Lindow-Ruppin. Wśród licznych możliwości jako emitent mógłby wchodzić w rachubę burgrabia Fryderyk VI z Norymbergi, ustanowiony w 1411 r. namiestnikiem w Brandenburgii, który później jako Fryderyk I był pierwszym kurfirstem brandenburskim z rodu Hohenzollernów.

Niektóre denary marchijskie wskazują swoimi inskrypcjami na określonych margrabiów. W powiązaniu z analizą znalezisk można przypuszczać, że niektóre typy zostały wybite dopiero po śmierci margrabiów wymienionych w legendzie monetarnej. Tak powstała moja hipoteza o emisjach pośmiertnych, które być może

należałoby nawet uznawać za monety pamiątkowe. Nie we wszystkich przypadkach to przypuszczenie da się utrzymać, każdy powinien być osobno wyjaśniony.

Uwagi o denarze z napisem WOLDEMAR

Denar typu Da. 195/Bft 577 (ryc. 8.1) swą inskrypcją na rewersie wskazuje na margrabię Woldemara (1308–1319). Jako emisję pośmiertną datuję go po roku 1323, na czasy brandenburskich Wittelsbachów (Dannenberg 1997, s. 60 i 125). Taka atrybucja spotkała się z krytyką. Skłoniło to mnie do ponownych badań, z uwzględnieniem możliwie największej liczby denarów tego typu. Potwierdziło się przy tym, co już wcześniej ustaliłem, że denar z napisem WOLDEMAR nie występuje w żadnym ze znanych skarbów ukrytych przed 1325 r., w takich np. jak z Belzig i Pratau, czy w opublikowanym ostatnio przeze mnie dużym depozycie denarów z Roßdorf koło Genthin²⁸. Jest obecny tylko w skarbach ukrytych w czasie panowania Wittelsbachów.



Ryc. 8.

8.1. U góry denar z inskrypcją WOLDEMAR (Bft 577–579). Powiększenie rysunków Bahrfeldta.
8.2. Na dole denar typu Da. 195/Bft 577/578: kilka wariantów inskrypcji otokowych (powiększenie rysunków autora).

Powiększenia fotograficzne 80 przebadanych przeze mnie sztuk wykazały co następuje: na 45% egzemplarzy nie można wyraźnie rozpoznać napisu lub jego zakończenia. Tylko 11%, zgodnie z dotychczasowym opisem, miało czytelną inskrypcję WO-LD-EM-AR. Wśród 7% dało się rozpoznać końcówkę legendy R-EST (=odmiana legendy na denarze typu Da. 195a/Bft 578). Jednak przy 30%, co można uznać za zaskakujące, ukazały się po WO-LD-EM- litery DE lub AB, na części egzemplarzy odwrócone. Znanych jest 8 odmian napisów (zob. też ryc. 8.2). Obecnie odczytuje się te inskrypcje DE WOLDEM, AB WOLDEM

²⁸ Skarb z Roßdorf (1935 r.): H.-D. D a n n e n b e r g, *Zwei Denarfunde aus dem Jerichower Land mit Bemerkungen zum Münzwesen Anhalts und Sachsen-Wittenbergs im 13./14. Jahrhundert*, JMV 87, 2003, s. 191–286.

oraz WOLDEM REST; ostatnią zaś jako *Woldemar rest(itus)* lub *rest(auratus)*. Jeśli analizę znalezisk uzupełni się o późniejsze skarby, takie jak z Aschersleben, Cösitz i Gransee, można ich czas wybicia określić na ok. 1348/1350 r.

A więc legendy i dobrze datowane depozyty wskazują dosyć wyraźnie na Woldemara Samozwańca jako emitenta. Ten stary człowiek sprawował urząd margrabię przy bezpośrednim wsparciu ze strony abpa magdeburskiego oraz władców saksońsko-wittenberskich i anhalckich, także króla Karola IV i licznych miast brandenburskich. Do dzisiaj nie zostało wyjaśnione, czy był to zwykły oszust, czy też faktycznie prawdziwy margrabia Woldemar, który wcale nie umarł w 1319 r. W przypadku drugiej wersji Woldemar miałby odbyć pielgrzymkę do Ziemi Świętej, przy czym zamiast niego (po ogłoszeniu rzekomej śmierci) pochowano kogoś innego; prawdziwy margrabia wracał teraz po 29 latach nieobecności. A zatem denar typu Da. 195 i jego odmiany napisowe Da. 195a (Bft 577 i 578) wybito najprawdopodobniej ok. 1348/1350 r., a ponadto o podobnych rysunkach stempli, ale beznapisowy typ Da. 204/Bft 645. Denar typu Bft 579, przez Bahrfeldta określony jako „emisja wykonana przez mniej biegłego w liternictwie rytownika”, okazał się fenigiem saksońsko-wittenberskim²⁹.

Denary wskazujące na Ottona IV i Hermana

Problem napisu i przyporządkowania może ponadto być przedstawiony na przykładzie typu denara z okresu askańskiego Da. 150/Bft 245 (zob. ryc. 9). Bahrfeldt (1889) odnosił legendę OTTOALHER do margrabiów Ottona V, Albrechta III i Hermana z młodszej linii askańskiej, którzy rzekomo panowali wspólnie w latach 1296–1298. Gwiazdy w funkcji atrybutów margrabię na awersie wskazywać miały na mennicę w Lychen, ponieważ znajdują się one także w herbie tego miasta. Przez kilkadziesiąt lat trzymano się tych ustaleń. Gdy badałem ten egzemplarz pod kątem systematyki, okazało się, że przedstawiona postać nie ma pancerza, który na denarach powstałych ok. 1290/1300 r. był rzeczą zwykłą, ale aż do kolan sięgające jakieś wierzchnie okrycie (kolczuga?). Fryzura



150 (245)

Ryc. 9. Denar brandenburski typu Da. 150/Bft 245, według Bahrfeldta wybitý ok. 1296–1298 w Lychen, według autora artykułu wybitý w ok. 1309 w kilku mennicach równocześnie.

²⁹ H. Thormann, *Die Münzen der Herzöge von Sachsen aus dem Hause Anhalt 1212–1422*, Münster 1982, nr 205 i Da. 195 A lub AS 83.

natomiast była typowa dla denarów powstałych za Woldemara pomiędzy 1309 a 1319 r. Typ ten nie wystąpił w żadnym ze skarbów denarowych ukrytych przed 1305 r., jak np. w Laskach (Lässig), lecz dopiero w nieco późniejszych zespołach z Hirschfelde, Belzig, Pratau i Roßdorf.

Legendę zatem da się moim zdaniem zinterpretować inaczej. Margrabia Otto V zmarł w 1298 r., a Albrecht III w końcu 1300 r., natomiast margrabiowie Herman i Otto IV zmarli w 1308 r. Czy więc z legendy nie powinni być brani pod uwagę tylko Otto IV i Herman, którzy wspólnie rządzili do 1308 r.? Ich następcą został margrabia Woldemar, pomijając niepełnoletniego jeszcze jego kuzyna Jana. Stosownie do tego inskrypcję otokową odnoszę do Ottona IV i Hermana, zaś litery AL pomiędzy ich imionami objaśniam jako *altera linea* lub *andere Linie* (druga linia); ma to taki sens, że tym denarem — jak przypuszczam — w 1309 r. obwieszczono, że silny i wiele lat panujący władca Otto IV, jak również margrabia Herman, należący do drugiej linii askańskiej, odeszli z tego świata. A więc typ Da. 150/Bft 245 prawdopodobnie został wybity podczas panowania Woldemara.

Uwagi o małym denarze według stopy pomorskiej

Hermann Dannenberg w 1893 r. opublikował wśród emisji pomorskich (nr 66) mały denar, który nosi niejasną legendę otokową³⁰. Wystąpił on w skarbach z Żeńska (Hohenwalde) nr 7 (Kubiak 1998, s. 72–73, znalezisko 175, nr 56), z Ohrdruf II nr 644 i z Lasek (Lässig) (Menadier nr 72; Kubiak 1998, s. 29–32, znalezisko 72, nr 135). Inskrypcja w otoku na rewersie OTPLVDRA lub OTPLVDRE nie mogła być wówczas wyjaśniona. Awers tego feniga podobny jest do denara brandenburskiego typu Da. 145/Bft 569, a także nieco do Da. 89/Bft 190, zaś rewers do Da. 95/Bft 192 (zob. ryc. 10). Według mnie denar Da. 145 wybity został ok. 1305 r., a Da. 95 ok. 1280/90 r. Wskutek tego jest mało prawdopodobne, aby typ Dbg 66 o wykazanym powyżej podobieństwie stempli został wyemitowany już w 1275 r. — przyjmując za H. Dannenbergiem, że skarb z Żeńska został ukryty około tego roku.

Odczytuję osobliwą legendę następująco: OTto et PLUribus (plurales) DRAmburg i łączę ją z nadaniem praw miejskich i przywileju celnego 1./8. marca



Bbg 66 Da 353

Ryc. 10. Denar pomorski względnie nowomarchijski (Vinkenaug) typu Dbg 66/Da. 353, według autora artykułu wybity ok. 1297 r.

³⁰ H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893.

1297 nowomarchijskiemu Drawsku Pomorskiemu (Dramburg) przez margrabiów brandenburskich Ottona IV i Konrada oraz przez Jana IV i Ottona VII (synów Konrada)³¹. Nazwę Dramburg wymieniano w herbach i pieczęciach ok. 1400 r. w wersji DREWEBORDh i DRAWEBORDh. Denar ten z pewnymi zastrzeżeniami zaliczyłem do brandenburskich Vinkenaugen (Dannenberg 1997, nr 353). Czy w tym małym denarze widzieć należy obecnie emisję pomorską czy też brandenbursko-nowomarchijską bitą na wzór pomorskich Vinkenaugen? Kubiak, datując skarb z Żeńska na ok. 1291 r., uznała omawiany denar za pomorski nieokreślonego władcy, natomiast omawiając zespół z Lasek (czas ukrycia ok. 1298 r.), przydzieliła go Barnimowi I lub Bogusławowi IV (1276–1278).

Jeśli przyjmie się moje objaśnienia, a nie jest mi dotychczas znana inna lub lepsza interpretacja, wówczas dojść należy do wniosku, że skarby z Żeńska (Hohenwalde) i Ohrdruf II ukryte zostały dopiero ok. 1300 r. Inne szczegółowe poszlaki powinny pomóc w uzasadnieniu. W każdym razie ten problem winien być nadal drążony. Na podstawie większej liczby podobnych przesłanek można uzasadnić aktualizację dat dla poszczególnych skarbów i typów monet.

6. Dalsze wyniki

Dla małej grupy denarów brandenburskich dało się ustalić pod koniec 2004 r. bardziej szczegółowe dane odnoszące się do miejsca i czasu powstania. Wiemy, że w 1259 r. w drodze wymiany Kraj Jerychowski został przekazany przez abpa magdeburskiego margrabiemu brandenburskiemu Ottonowi III. Na podstawie szczególnych wyobrażeń panów mennicznych (podobieństwo z magdeburskimi brakteatami typu Moritzpfennige) i trafnej interpretacji znaków dodatkowych na rewersach denarów, w powiązaniu z danymi metrologicznymi, można teraz przyjąć, że rzadko występujące denary typu Da. 40–45/Bft 262–265 zostały wybite ok. 1260 r. w Jerichow (ryc. 11). Ponadto znane są brakteaty magdeburskie

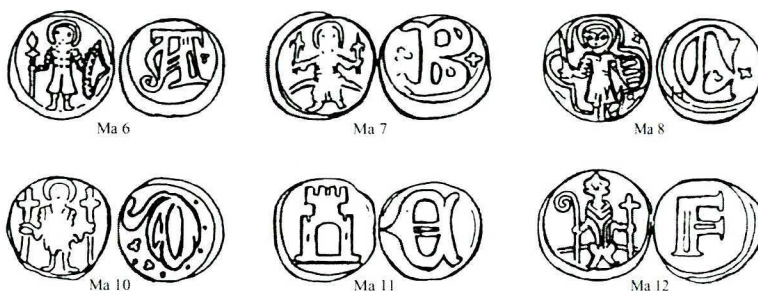


Ryc. 11. Denary typu Da. 40–45/Bft 262–265, prawdopodobnie wybite ok. 1260 r. w mennicy Jerichow koło Stendalu.

³¹ Schultze, *o.c.*, t. I, s. 195.

typu Moritzpfennige, które być może przed 1259 r. wybito w Jerichow, gdy miejscowość należała jeszcze do arcybiskupstwa magdeburgskiego. Zachodzi również możliwość, że brakteaty i denary były bite tłokami wykonanymi przez tego samego rytownika³².

Inną grupę denarów, lżejszych od typowo brandenburskich, stanowią denary charakteryzujące się pojedynczymi, dużymi literami na rewersach. Przypisywano je dotąd takim stanom menniczym jak Anhalt, Quedlinburg i Brandenburgia. Poprzez analizę wyobrażeń postaci oraz inną niż dotychczas interpretację majuskuł stało się bardziej oczywiste, że prawdopodobnie powstały one w Magdeburgu. Podobnie jak w biskupstwie Hildesheim, tworzą te denary grupę alfabetyczną fenigów literowych od A do F (zob. ryc. 12)³³. Do tego zespołu denarów magdeburgskich włączyłem także typy Friedensburg 5 (Bft 743), 3 i 4 z 2. połowy XIII w., oznaczając je jako Ma 1–3. Do ich interpretacji posłużył m.in. skarb z Lasek (Lässig), Menadier nr 60, 59 i 61. Jest zupełnie nieprawdopodobne, aby były one emitowane na terenie biskupstwa lubuskiego, jak wcześniej przyjmowano.



Ryc. 12. Magdeburgskie denary literowe typu Ma 6–8, 10–12, wybite ok. 1300 r., z majuskułą A (dotychczas przydzielane Anhaltowi), B (Quedlinburgowi), C (Gaetens: Conemannus von Hoym), D (Quedlinburgowi), E i F (biskupstwu Brandenburg).

Bahrfeldt (1889) kilka typów denarów przypisał świeckim panom von Friesack (Bft 759 i 760), rejestrując je wspólnie z innymi świeckimi władcami von Plotho (Bft 758) i lokując w mennicy w Kyritz. Te trzy wymienione typy moim zdaniem zostały wybite przez książąt saksońsko-wittenberskich. Za taką atrybucją przemawia ich wyższa stopa (lżejsze monety), a także wyobrażenia oraz napisy odzwierciedlające wydarzenia historyczne. Analiza znalezisk potwierdza taką interpretację. Dwa pierwsze typy wybito ok. 1290 r., naśladując wyobrażenia monet brandenburskich, akurat w czasie, gdy hrabstwo Brehny przypadło książętom wittenber-

³² H.-D. Dannenberg, *Denarprägungen der Münzstätte Jerichow im Elbe-Havel-Winkel in der Zeit um 1260*, BBPN 16, 2005, s. 41–52.

³³ H.-D. Dannenberg, *Magdeburger Buchstaben-Pfennige aus der Zeit um 1300*, NNB 49, 2000, z. 10, s. 397–398.



Ryc. 13. Trzy typy denarów przypisywane przez Bahrfeldta (1889) świeckim władcom von Friesack i von Plotho: Bft 759, 760 i 758.

Obecnie emisje księstwa saksońsko-wittenberskiego: typy AS 15 i 16 wybite ok. 1290 po nabyciu hrabstwa Brehny i AS 53, wybite ok. 1320 r. w Wittenberdze.

skim; trzeci powstał ok. 1320 r. W 2000 r. sklasyfikowałem je jako AS 15 i 16 oraz AS 53.

Nasza wiedza o XIII-wiecznych emisjach brandenburskich jest jeszcze pełna luk. Brakuje przede wszystkim dających się spożytkować skarbów z okresu ok. 1230 do 1270. Pomimo to Tadeusz Szczurek i ja przed mniej więcej dziesięcioma laty, niezależnie od siebie, doszliśmy do wniosku, że margrabiowie brandenburscy w połowie XIII w. przeszli do emisji dwustronnych denarów, wyłączając oczywiście mennicę w Salzwedlu, emitującą nadal brakteaty³⁴. Dotąd bito zarówno brakteaty, jak i dwustronne denary, te ostatnie już za margrabiego Albrechta II (1205–1220). Główne mennice znajdowały się przed 1250 r. w Brandenburgu i Stendalu. Krótco bito prawdopodobnie też w Jerichow, jak przed chwilą to wykazano. Kolejne mennice uruchamiane były w następnych dziesięcioleciach.

7. Uwagi końcowe

Niektóre z moich wniosków z 1997 r. podane zostały w wątpliwość lub odrzucone. Dotyczy to np. funkcjonowania mennic w Spandau (obecnie dzielnica Berlina) lub Perlebergu albo lżejszych denarów z XIV w., nie uznanych za obole brandenburskie. Niektórzy, być może, odebrali moje poglądy jako zbyt mocną krytykę lub nawet odrzucenie dzieła Bahrfeldta (1889). Myślę, że ci, którzy systematykę i ustalenia E. Bahrfeldta pojmują jako coś niezmiennego, czy nawet dogmat, są w błędzie. Niejedna z jego tez już za życia autora została poddana krytyce lub uległa zmianie, przy czym niektórych korekt dokonał on sam. Często Bahrfeldt cytowany jest błędnie, ponieważ jego wywodów nie odczytano poprawnie, a ostrożne wypowiedzi lub przypuszczenia podawane są jako fakty bez uwzględnienia późniejszych poprawek i uzupełnień. Zajmując się przez dwa dziesięciolecia średniowiecznym mennictwem Brandenburgii i jej sąsiadów, muszę przyznać, że każdy, kto próbuje objaśnić te nieme lub niewyraźnie wybite monety średniowieczne, musi się liczyć z tym, że popełni jakieś błędy i dokona niepoprawnych interpretacji i tym samym ściągnie na siebie krytykę. Staram się swoje dostrzeżone błędy skorygować najszybciej, jak to tylko jest możliwe. Na przykład

³⁴ T. Szczurek, *Gedanken zum Münzumlaf in der spätaskanischen Zeit in der Mark Brandenburg*, WN XL, 1996 (Polish Numismatic News VI, 1997), s. 85–96.

kilka lżejszych typów denarów, które podobnie jak Bahrfeldt (1889) uznałem w 1997 r. za brandenburskie, uważam obecnie za emisje Saksonii-Wittenbergi lub za brandenburskie, ale wybite dla Marchii Landsberg, względnie za emisje Anhaltu. Te sprostowania zawarte są w mojej drugiej książce o denarach (2000) i w Uzupełnieniach (Nachtrag 2004). I jeśli obecnie nie wiemy jeszcze wszystkiego, a wielu rzeczy nie jesteśmy pewni, chciałbym się zwrócić do numizmatyków, a zwłaszcza do tych młodszych, aby się tym zagadnieniom nadal poświęcali.

Nazwisko Bahrfeldta znalazło się na początku mojego artykułu i tą postacią chciałbym go zakończyć. Emil Bahrfeldt, urzędnik towarzystwa ubezpieczeniowego, w dziedzinie mennictwa Marchii Brandenburskiej i innych krajów niemieckich ma tak duże zasługi, że jego publikacje i poglądy mają nadal trwałą wartość. Wielkie i w dalszym ciągu cenne dzieło o średniowiecznym mennictwie Marchii Brandenburskiej powstało, gdy autor, numizmatyk-amator, miał 34 lata. Oddaje ono stan wiedzy z 1889 r. Należy zwrócić uwagę na zawarte w nim liczne źródła pisane, które w dalszym ciągu są wykorzystywane. Już po ukazaniu się dzieła Bahrfeldta ujawniono wiele dalszych skarbów monet, ale również i te przez Bahrfeldta wykorzystywane, umożliwiają wyciągnięcie nowych wniosków. Obecnie wiemy, że wiele brakteatów, które ten badacz w 1889 r. zaliczył do Brandenburgii, powstało w Anhalcie lub na Dolnych Łużycach. Dolne Łużyce znajdujące się od 1302/04 r. pod przejściowym panowaniem brandenburskim, pozostawały samodzielną prowincją walutową, gdzie bito brakteaty³⁵. Bahrfeldt sam dopatrywał się w pewnej części swoich brakteatów brandenburskich powiązań z Saksonią-Wittenbergą i Anhaltem³⁶. Dlatego nie powinno dziwić, że obecnie w wyniku wykorzystania wielkich skarbów monet oraz zastosowania innych kryteriów analizy, w przypadku sporej liczby denarów może być zmienione ich miejsce w systematyce. Z tego z kolei wynikają nowe wskazówki do datowania następnych depozytów³⁷. Na koniec pragnę zaznaczyć, że chętnie przyjmę wszelkie wnioski i uwagi do moich wywodów, w tym również krytyczne³⁸.

Tłum. Tadeusz Szczurek

³⁵ H.-D. Dannenberg, *Bemerkungen zu brandenburgischen Brakteaten des 13. Jahrhunderts*, BBPN 8, 2000, s. 12–26.

³⁶ Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg*, 1889, s. 206 (grupa B) i 211 (grupa C).

³⁷ Denary brandenburskie zawarte w skarbach dolnołużyckich zinwentaryzowanych w 1926 r. przez Bahrfeldta czy np. w moim opracowaniu depozytu z Pfaffendorf-Lamitsch (odkryty w 1965) służą do precyzyjniejszego ich datowania. E. Bahrfeldt, *Zur Münzkunde der Niederlausitz im 13. Jahrhundert*, Niederlausitzer Mitteilungen, XVII, 1926, s. 137–259; H.-D. Dannenberg, *Der mittelalterliche Münzschatzfund von Pfaffendorf-Lamitsch bei Beeskow, entdeckt im Jahre 1965 — Bemerkungen zu den Brakteaten der Niederlausitz und zum Geldumlauf im Nordteil der Niederlausitz im Zeitraum 1270–1290*, VBLA 35, 2001 (2004), s. 207–268 (Nachtrag, 2005).

³⁸ W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować panu Volkerowi Schwartzowi z Berlina za przejrzenie mojego tekstu i za poczynione uwagi.

WYKAZ SKRÓTÓW KATALOGOWYCH

- AS — H.-D. Dannenberg, *Die Denare der Nachbarn Brandenburgs im 13. und 14. Jahrhundert*
— *Anhalt, Sachsen-Wittenberg mit Brehna, Magdeburg*, Berlin 2000 (skrót odnosi się do
denarów hrabstwa anhalckiego i księstwa saksońsko-wittenberskiego)
- Bft — E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum
Anfange der Regierung der Hohenzollern*, Berlin 1889
- Da. — H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts*
— *Typenkatalog, Prägezeiten, Historische Zusammenhänge*, Berlin 1997
- Dbg — H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893
- Ma — zgb. AS (skrót odnosi się do denarów arcybiskupstwa magdeburckiego)

WYKAZ SKRÓTÓW CZASOPISM

- AuF — Ausgrabungen und Funde
- BBPN — Beiträge zur brandenburgisch/preussischen Numismatik
- BNF — Berliner Numismatische Forschungen
- BMB — Berliner Münzblätter
- DMB — Deutsche Münzblätter
- GN — Geldgeschichtliche Nachrichten
- HBN — Hamburger Beiträge zur Numismatik
- JMV — Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte
- NNB — Numismatisches Nachrichtenblatt
- VBLA — Veröffentlichungen zur brandenburgischen Landesarchäologie
- VBLM — Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesmuseum für Ur- und
Frühgeschichte
- WN — Wiadomości Numizmatyczne
- ZfN — Zeitschrift für Numismatik

Autor wyraża podziękowanie prof. S. Suchodolskiemu za zaproszenie do opublikowania niniejszej pracy, a dr. T. Szczurkowi za jej kompetentne przetłumaczenie na język polski.

ERGEBNISSE UND SCHLUSSFOLGERUNGEN ZU DEN MITTELALTERLICHEN
DENAREN DER MARK BRANDENBURG UND BENACHBARTER MÜNZSTÄNDE

(Zusammenfassung)

Der Verfasser erläutert die Arbeitsmethodik und Ergebnisse seiner langjährigen Untersuchungen an den zweiseitigen Denaren der Münzstände Brandenburg sowie Anhalt, Sachsen-Wittenberg mit Brehna und Magdeburg aus dem 13. und 14. Jahrhundert. Sie wurden in zwei Buchkatalogen (Berlin 1997 und 2000) und einer Ergänzung (2004) publiziert, die über das Münzkabinett der Staatlichen Museen zu Berlin bzw. die Numismatische Gesellschaft zu Berlin e.V. erhältlich sind, einschließlich einer diesbezüglichen CD-ROM.

Hier wird auf folgende Schwerpunkte eingegangen:

1. Zuordnung und Datierung der Denartypen anhand ihrer Fundnachweise. Im Gegensatz zu früheren Darstellungen anderer Numismatiker bestimmen vorrangig die Fundnachweise die territoriale und zeitliche Zuordnung und Prägefolge der einzelnen Denartypen. Die Bildung von Münzfundgruppen und Ermittlung der prägezeitbestimmenden Münzfunde erwies sich hierfür als nützlich. Neue Katalognummern mussten für die einzelnen Denartypen gemäß den Fundgruppen eingesetzt werden, wobei die vorher verwendeten Katalogbezeichnungen von Bahrfeldt (1889) für Brandenburg sowie von Thormann (1976 und 1982) für Anhalt und Sachsen-Wittenberg ergänzend angegeben sind.

2. Die Art der Münzherrenzeichnung im Münzbild, das so genannte „Münzherrenkostüm“, wird als weiteres Merkmal für die Denarzuordnung herangezogen, hinsichtlich der Prägezeit wie auch des jeweiligen Münzstandes.

3. Weitere wichtige Kennziffern sind die mittleren Gewichte und Durchmesser der einzelnen Typen und die jeweiligen Münzfüße. Als Brandenburg-typisch gelten nur die schweren Denartypen, die im Mittel über 0,65 bzw. 0,60 g schwer sind. Leichtere Denartypen hat man zumeist für andere Münzstände emittiert, so für den brandenburgischen Teil der Mark Landsberg, für Anhalt und Sachsen-Wittenberg oder die frühere Grafschaft Brehna. Als brandenburgische Obole sehe ich lediglich sechs Typen aus der Zeit von 1265 bis 1290 an (Typ Da. 119–124). Im Markthandel hat man halbierte Denare viel lieber als Halbpfennigwerte benutzt, wie viele Münzfunde erkennen lassen.

Aus den Ergebnissen werden hauptsächlich folgende Schlussfolgerungen gezogen:

4. Im Zeitraum 1250/1260 bis um 1370 hat man in den Münzstätten der Mark Brandenburg jährlich gemeinsam einen neuen Denartyp geprägt, mit Einschränkungen bereits ab 1205 und bis um 1410. Das bedeutet, dass die einzelnen Münzstätten nicht eigenständig eigene Typen emittierten, sondern zusammen mit den anderen Münzstätten jedes Jahr einen einheitlichen Typ, dessen Münzbild sich wegen der jährlichen Verrufung deutlich von dem des Vorjahres unterschied. Ausnahmen gilt es zu berücksichtigen, zum Beispiel für die altmärkische Münzstätte Salzwedel und nur kurzzeitig betriebene Münzstätten wie in Jerichow und einzelnen anderen Prägeorten.

5. Das Münzbild gibt bei einer Reihe von brandenburgischen Denartypen anscheinend bestimmte historische Geschehnisse wieder, insbesondere aus dem vorangegangenen Jahr, wie etwa die Mündigkeitserklärung, die Heirat oder das Ausscheiden einzelner Markgrafen, die Einsetzung bestimmter Landeshauptleute (Landesverwalter) usw. Dies wird an ausgewählten brandenburgischen Denartypen beispielhaft erläutert, wie den Typen Da. 249/Bft. 751, Da. 284/Bft. 756, Da. 299/Bft. 621, Da. 150/Bft. 245 und einzelnen anderen. Nachuntersuchungen am Typ Da. 195/Bft. 577 und 578, dessen Umschrift auf Markgraf Woldemar hinweist, ergaben, dass dieser Denar nicht unter Markgraf Woldemar (1309–1319) emittiert worden ist, wie bislang angenommen, sondern unter dem so genannten Falschen Woldemar um 1349/1350.

Der kleine pommersche Denar Dbg. 66, als Da. 353 auch als neumärkisches Vinkenauge auslegbar, weist mit seiner Umschrift wahrscheinlich auf die Stadtrechtverleihung für das ehemalige Dramburg (jetzt Drawsko Pomorskie) im Jahre 1297 hin.

Wenn sich derartige Typzuweisungen als gesichert erweisen, können sich für einzelne Münzfunde unter Umständen etwas veränderte Verbergungszeiten ergeben.

6. Unter den weiteren Ergebnissen wird auf die kurzzeitige Denarprägung in Jerichow um 1260 eingegangen, auf Magdeburger Buchstabenpfennige und auf angebliche Denarprägungen durch die Herren von Friesack und Plotho in Kyritz. Die Letzteren gelten jetzt mehrheitlich als Prägungen der ehemaligen Grafschaft Brehna bzw. von Sachsen-Wittenberg.

7. In den Schlussbemerkungen würdigt der Verfasser nochmals die große Bedeutung der numismatischen Arbeiten von Emil Bahrfeldt aus der Zeit vor rund 100 Jahren, es wird aber auch auf die Notwendigkeit ihre teilweisen Aktualisierung hingewiesen. So ist Bahrfeldts Zuordnung zahlreicher Denartypen zu bestimmte Münzstätten, Münzherren oder Prägezeiten überholt. Weiterhin müssen viele Brakteattypen aus der Zeit nach 1250, die Bahrfeldt (1889) unter Brandenburg registriert hat, jetzt als Prägungen von Anhalt und der Niederlausitz angesehen werden.